

Decyzja
Prezydium KK
nr 117/24

ws. poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 603)

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie opiniuje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 603) z powodów opisanych szerzej poniżej, dotyczących przede wszystkim art. 2 i 3 projektu.

Przywrócenie stanu prawnego sprzed roku 2017 jest zdaniem Związku niecelowe, a przedstawiona w uzasadnieniu projektu argumentacja budzi poważne wątpliwości - wskazano w nim bowiem, że przekazanie środków do apolitycznej formacji, jaką jest Państwowa Straż Pożarna, skutkowało w istocie wydatkowaniem ich na realizację celów politycznych. Zdaniem autorów projektu zjawisko to wyeliminowane zostać miało poprzez przekierowanie pieniędzy przekazywanych przez zakłady ubezpieczeniowe z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od ognia do stowarzyszenia, którego członkami jest obecnie kilkuset czynnych polityków, w tym prezes stowarzyszenia, który piastuje obecnie funkcję Senatora RP. Dodatkowo wskazano, że obecny stan prawny wyklucza kontrolę społeczną, z którym to argumentem nie sposób się zgodzić, gdyż Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej, jako centralny organ administracji publicznej, podlega kontroli organów nadrzędnych, kontroli władzy sądowniczej jak i instytucji kontrolnych - w tym NIK - a także kontroli społecznej poprzez np. informację publiczną. W uzasadnieniu do projektu wskazano również, że ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. wprowadzająca obecny stan prawny naruszyła konstytucję w co najmniej pięciu punktach – należy jednoznacznie podkreślić, że jedynym podmiotem mogącym skutecznie stwierdzać konstytucyjność – lub jej brak – aktów prawnych w Rzeczypospolitej Polskiej jest Trybunał Konstytucyjny. W uzasadnieniu projektu brakuje jednak jakiegokolwiek odwołania do wyroku TK w przedstawionym zakresie, co może wskazywać na fakt, że autorzy projektu próbują samodzielnie wchodzić w kompetencje Trybunału Konstytucyjnego, co jest zjawiskiem alarmującym oraz wysoce niepożądanym,

a także niebezpiecznym dla procesu stanowienia prawa oraz dla funkcjonowania całości systemu prawnego w Polsce.

Należy również podkreślić, że przedstawiona argumentacja jakoby „nie było więc jakichkolwiek przesłanek, które na gruncie konstytucyjnym uzasadniałyby zmianę pierwotnego rozwiązania prawnego” również wydaje się nietrafiona. Oczywistym jest bowiem, że dla większości zmian oraz nowelizacji aktów prawnych potrzeba taka nie będzie istniała – Konstytucja RP jest bowiem aktem który często jedynie w generalny sposób zarysowuje dopuszczalny w aktach niższego rzędu sposób rozwiązywania szczególnych potrzeb, np. w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Gdyby zatem przyjąć argumentację, że każda zmiana aktu prawnego ma czerpać źródło z „potrzeb konstytucyjnych”, to w praktyce doprowadziłoby to do sytuacji, w której żaden legalnie ustanowiony akt prawny nie mógłby zostać znowelizowany bez uprzedniej zmiany konstytucji.

Zaznaczyć należy również, że stowarzyszenie – w tym jego oddziały - które miałyby dysponować po przeprowadzeniu nowelizacji ustaw w brzmieniu proponowanym w projekcie środkami finansowymi prowadzi działalność handlową w zakresie dostaw sprzętu dla jednostek OSP, a także posiada własną wytwórnię umundurowania pożarniczego. Sytuacja taka może powodować komplikacje natury prawnej i moralnej oraz potencjalnie prowadzi do powstania konfliktu interesów.

W uzasadnieniu poruszona została również kwestia tego, że obowiązujący uprzednio system dysponowania środkami, na którym wzorowali się autorzy projektu, nie był nigdy kwestionowany. Podkreślić należy, że zarówno sam system, jak i działalność ZOSP RP była wielokrotnie kwestionowana przez strażaków ochotników na ogólnopolskich forach tematycznych, jak i w mediach społecznościowych.

Za nietrafiony uznać należy przywołany w uzasadnieniu przykład szkoleń w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP). W okresie kiedy środkami dysponował ZOSP RP, strażacy liczyć mogli co najwyżej na pojedyncze szkolenia w tym zakresie. Jak wskazano w uzasadnieniu, związek zrzesza 16 tys. jednostek OSP, a przez okres 20 lat przeszkolonych zostało 16 tys. strażaków. Biorąc pod uwagę fakt, że szkolenia te są ważne przez okres trzech lat stwierdzić należy, że funkcjonujący onegdaj system organizacji szkoleń był nieefektywny. W ramach obecnie realizowanego systemu to strażacy PSP realizują szkolenia i recertyfikację dla strażaków OSP, co jest rozwiązaniem znacznie efektywniejszym i tańszym.

Istotne wątpliwości rodzi również wprowadzany w ramach projektu art. 3 pkt 4a ustawy o OSP. Zapis ten wydaje się nie mieścić w pierwotnej intencji projektodawcy, nie znajduje wyrazu w uzasadnieniu oraz wydaje się być zbędny normatywnie. Kwestie zapobiegania

powstawaniu pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia, reguluje już ustawa o ochronie przeciwpożarowej w rozdziale 2 - wskazując kto i jakie ma w tym zakresie obowiązki.

W art. 11 tej ustawy wprost określono, jakie zadania w omawianym zakresie mogą wykonywać członkowie OSP. Pozostałe zapisy tego rozdziału odnoszą się do innego kręgu adresatów i OSP może oczywiście zostać obciążone obowiązkami tam wskazanymi, ale nie z uwagi na status OSP, lecz np. z uwagi na status właściciela obiektu.

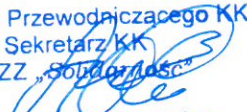
Projekt ustawy, wbrew twierdzeniom projektodawcy, nie wywoła pozytywnych skutków społeczno-gospodarczych, gdyż wprowadzi w miejsce apolitycznej formacji mundurowej, która nie może osiągać żadnych zysków z tytułu obrotu rzeczonymi środkami finansowymi, instytucję pośrednią, która prowadzi we własnym zakresie działalność gospodarczą.

W związku z powyższym Prezydium KK NSZZ „Solidarność” negatywnie opiniuje przesłany projekt.

Gdańsk, 10 września 2024 r.

Prezydium KK

NSZZ „Solidarność”

Zastępca Przewodniczącego KK
Sekretarz KK
NSZZ „Solidarność”

Grzegorz Adamowicz